

Sygn. akt I ACa 1211/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 lutego 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący SSA Tomasz Szabelski

(...) S A D. G.

S A Joanna Walentkiewicz – Witkowska (spr .)

Protokolant stażysta Lidia Milczarek

po rozpoznaniu w dniu 17 lutego 2016 r. w Łodzi na rozprawie

sprawy z powództwa **Banku (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W.**

przeciwko **B. S. i A. S.**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanych

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 20 maja 2015 r. sygn. akt I C 112/15

I. zmienia zaskarżony wyrok na następujący:

„1. uchyla nakaz zapłaty z dnia 14 sierpnia 2014 roku, wydany przez Sąd Okręgowy w Łodzi w postępowaniu nakazowym w sprawie sygn. akt I Nc 397/14 w zakresie odsetek ustawowych od kwoty 954.909,85 złotych za okres od dnia 28 czerwca 2014 roku do dnia 1 lipca 2014 roku i w tej części oddala powództwo;

2. utrzymuje w mocy w pozostałej części nakaz zapłaty z dnia 14 sierpnia 2014 roku, wydany przez Sąd Okręgowy w Łodzi w sprawie sygn. akt I Nc 397/14. ”;

II. oddala apelację w pozostałej części;

III. zasądza solidarnie od B. S. i A. S. na rzecz Banku (...) a z siedzibą w W. kwotę 5 . 400 (pięć tysięcy czterysta) złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt I ACa 1211/15

UZASADNIENIE

Nakazem zapłaty w postępowaniu nakazowym z weksla z dnia 14 sierpnia 2014 roku Sąd Okręgowy w Łodzi nakazał pozwany B. S. i A. S., aby zapłacili solidarnie powodowi Bankowi (...) Spółce Akcyjnej w W. kwotę 954.909,85 zł

wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 28 czerwca 2014 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 11.937 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Oboje pozwani wnieśli zarzuty od nakazu zapłaty.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 20 maja 2015 roku Sąd Okręgowy w Łodzi utrzymał w mocy nakaz zapłaty wydany w postępowaniu nakazowym z weksla w sprawie I NC 397/14, przyjmując za podstawę rozstrzygnięcia następujące okoliczności faktyczne:

W dniu 24 października 2003 roku pozwany B. S., prowadzący działalność gospodarczą pod firmą (...) z siedzibą w Ł., zawarł z Bankiem (...) S.A. z siedzibą w W. umowę nr (...), ustalającą ogólne zasady kredytowania. Zgodnie z treścią umowy pozwany mógł wnioskować o udzielenie przez bank, na podstawie odrębnej umowy kredytu, każdego kredytu z oferty banku kierowanej do klientów zaliczonych do segmentu mikro i małych.

W dniu 28 grudnia 2010 roku pozwany B. S. w ramach prowadzonej działalności gospodarczej (...) zawarł z Bankiem (...) S.A. z siedzibą w W. umowę kredytu pn. Zaliczka nr (...). Na podstawie tej umowy Bank udzielił pozwanemu kredytu w formie odnawialnego limitu, do maksymalnej wysokości 450.000 zł.

Strony ustaliły m.in. że Bank jest upoważniony do obciążania rachunku pozwanego kwotami wymagalnych należności z tytułu wykorzystanego kredytu, odsetek od kredytu, odsetek od zadłużenia przeterminowanego oraz prowizji bankowych, a w razie gdy środki dostępne na rachunku nie wystarczają na pełną spłatę wymagalnych należności Banku z tytułu wykorzystanego kredytu Bank obciąży rachunek poniżej salda. Dodatkowym prawnym zabezpieczeniem spłaty kredytu oraz spłaty kwoty obciążenia poniżej salda był weksel własny in blanco, wystawiony przez pozwanego B. S., poręczony na odwrocie przez jego żonę –A. S.. Do weksla załączona była deklaracja wekslowa, pełnomocnictwo do rachunku oraz oświadczenie o dobrowolnym poddaniu się egzekucji. W treści deklaracji do weksla pozwany B. S. zamieścił oświadczenie, że jako zabezpieczenie spłaty kredytu, udzielonego na mocy umowy z dnia 27 grudnia 2010 roku nr (...) wraz z aneksami od nr 1-3 składa do dyspozycji Banku weksel własny in blanco, który Bank ma prawo wypełnić w każdym czasie, na sumę odpowiadającą kwocie wykorzystanego, a niespłaconego w terminie całości lub części kredytu wraz z odsetkami, odsetkami za opóźnienie, prowizją i innymi należnościami Banku z tytułu kredytu oraz we wszystkich tych przypadkach, w których służy Bankowi prawo ściągnięcia swoich wierzytelności przed nadejściem terminu płatności. Ponadto w deklaracji wskazano, że Bank ma prawo opatrzyć ten weksel terminem płatności według swego uznania i będzie on płatny w Banku (...) S.A. VII Oddział w Ł., nadto weksel może być opatrzony klauzulą „bez protestu” i klauzulą waluty w postaci numeru umowy kredytu.

Pozwana wyraziła zgodę na treść powyższej deklaracji, składając na deklaracji swój podpis.

W dniach 12-20 grudnia 2013 roku pozwany B. S. prowadził drogą mailową korespondencję z pracownikiem powodowego Banku (...) odnośnie do dodatkowego zabezpieczenia spłaty kredytu na nieruchomości oraz rozłożenia zadłużenia na raty. Następnie pismem z dnia 19 maja 2014 roku pozwany wystąpił z prośbą o zmianę kredytu Zaliczka nr (...) wraz z aneksami (...) na kredyt obrotowy z możliwością jego spłaty w okresie 5 lat i rozważenie możliwości wprowadzenia gwarancji D. M., jako jednego z zabezpieczeń kredytu. Powodowy Bank nie uwzględnił wniosków pozwanego.

Pozwany B. S. nie spłacił kredytu.

Na dzień 27 czerwca 2014 roku jego zadłużenie wynosiło łącznie 954.909,85 zł, w tym:

- kapitał przeterminowany w kwocie 878.201,66 zł;
- odsetki umowne w kwocie 6.786,28 zł za okres od 1 października 2013 roku do 27 grudnia 2013 roku;
- odsetki umowne w kwocie 69.921,91 zł za okres od 3 października 2013 roku do 26 czerwca 2014 roku

Pismem z dnia 27 czerwca 2014 roku Bank (...) S.A. przedstawił pozwanym weksel do zapłaty wraz z wezwaniem do zapłaty.

Bank poinformował pozwanych, że wypełnił weksel in blanco, wystawiony przez pozwanego B. S. i poręczony przez pozwaną A. S. na kwotę stanowiącą sumę zadłużenia z tytułu umowy nr (...), zmienionej aneksami on nr 1-3, zawartej w ramach umowy nr (...), zmienionej aneksami od nr 1-3, ustaloną na dzień 27 czerwca 2014 roku tj. 954.909.85 zł, z terminem płatności na dzień 27 czerwca 2014 roku, z klauzulą „bez protestu”, z miejscem płatności w Banku (...) S.A. VII Oddział w Ł.. Jednocześnie Bank wezwał pozwanego B. S., jako wystawcę weksla oraz pozwaną A. S., jako poręczycielkę wekslową, do dokonania solidarnie zapłaty należności z weksla w terminie płatności z odsetkami ustawowymi od niezapłaconej w tym terminie należności wekslowej i zawiadomił, że z wypełnionym wekslem można się zapoznać w siedzibie Banku w dniu 1 lipca 2014 roku.

Pozwani nie odebrali osobiście powyższego pisma. Przesyłka została awizowana z powodu niezastania adresatów.

Pozwany B. S. nadal prowadzi działalność gospodarczą pod nazwą (...). Pozwana A. S. prowadzi działalność gospodarczą pod nazwą (...) w Ł..

Pozwani nie posiadają żadnych oszczędności, ani majątku, z prowadzonych działalności gospodarczych uzyskują niskie dochody, ponoszą koszty związane z prowadzeniem tej działalności, mają na utrzymaniu dwoje dzieci (16 i 8 lat), na rachunkach bankowych są ujemne salda, spłacają raty kredytowe oraz leasingowe, posiadają zadłużenie w Urzędzie Skarbowym, wobec pozwanego toczą się postępowania egzekucyjne.

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił w oparciu o materiał dowodowy, zebrany w sprawie w postaci załączonych do akt sprawy dokumentów.

Sąd meriti oddalił wniosek dowodowy pozwanych o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka G. K., bowiem okoliczność, że pozwany B. S. prowadził rozmowy dotyczące zmiany charakteru umowy kredytu Zaliczka i proponował ugodowe zakończenie sporu nie miała istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia.

W tym stanie faktycznym Sąd uznał powództwo za zasadne w całości, a argumenty podniesione w zarzutach od nakazu zapłaty za niezasadne. Wskazał, że wierzyciel, dochodząc roszczenia w pozwie nakazowym od dłużnika wekslowego, nie musi uzasadniać ani faktu powstania zobowiązania wekslowego, ani istnienia długu, ponieważ abstrakcyjność zobowiązania wekslowego sprawia, że sam fakt posiadania weksla dowodzi, że zawarta w nim wierzytelność istnieje. To zobowiązanego z weksla obarcza ciężar dowodu, że roszczenie posiadacza weksla w całości lub w części nie istnieje. W sprawie zarzuty pozwanych od nakazu zapłaty sprowadzały się do tego, że:

- weksel in blanco został nieprawidłowo przedstawiony do zapłaty z uwagi na uchybienie terminu,
- nieudowodniona jest wysokość należności wekslowej,
- wierzyciel wekslowy nadużywa prawa, co stoi w sprzeczności z art. 5 k.c.

Odwołując się do uregulowania z art. 38 prawa wekslowego Sąd Okręgowy podkreślił, że weksel można przedstawić do zapłaty w terminie płatności lub wymagalności, bądź też w ciągu dwóch następujących dni powszednich. Termin z art. 38 jest terminem ustawowym. Pozwani stali na stanowisku, że skoro terminem płatności określonym w wekslu był 27 czerwca 2014 roku, to przedstawienie tego weksla winno nastąpić tego dnia, lub też w kolejnych dniach, nie później jednak niż do dnia 30 czerwca 2014 roku, a wobec tego, że pierwsza awizacja przesyłki była w dniu 1 lipca 2014 roku, to był to pierwszy dzień, w którym pozwani mieli możliwość zapoznania się z wekslem.

Sąd meriti zanalizował, że prawo wekslowe nie zawiera przepisów, które określałyby sposoby przedstawienia weksla do zapłaty, więc nie jest wymagana specjalna forma tej czynności. To na wierzycielu wekslowym spoczywa obowiązek udowodnienia, że we właściwym czasie i we właściwym miejscu przedstawił weksel do zapłaty. Poinformowanie o miejscu zapoznania się z oryginałem weksla czyni zadość wymogowi z art. 38 prawa wekslowego. Przedstawienie

weksła do zapłaty przewidziane art. 38 następuje także w sytuacji, gdy posiadacz weksła umożliwi trasatowi (wystawcy weksła własnego) zapoznanie się z oryginałem weksła w miejscu jego płatności (wyrok Sądu Najwyższego orz. SN z 21.3.2001 r., III CKN 322/00, OSNC 2001, Nr 11, poz. 164). Poinformowanie wystawcy weksła własnego o możliwości zapoznania się z oryginałem weksła w dniu oraz miejscu jego płatności może być zatem uznane za spełniające wymaganie określone w art. 38 prawa wekslowego. W takim jednak przypadku uznać należy, że przedstawienie weksła do zapłaty następuje nie z chwilą wystosowania do wystawcy stosownego zawiadomienia, ale w dniu, w którym mógł on faktycznie dokonać oględzin weksła i ustalić, czy jest zobowiązany do jego zapłaty.

W niniejszej sprawie pozwani kwestionowali termin przedstawienia weksła do zapłaty, który ich zdaniem został uchybiony, co w konsekwencji skutkuje utratą roszczenia z weksła.

Jak podkreślił Sąd I instancji termin przedstawienia weksła do zapłaty ustawowo wynosi trzy dni powszednie. W trzydniowy termin nie wlicza się niedziel i świąt, bez względu na to, czy one przypadają na początek, koniec czy środek terminu. Jeżeli dzień płatności przypada na dzień powszedni, wówczas skuteczne przedstawienie do zapłaty może nastąpić już w dniu płatności, którego data wynikać może tylko z treści weksła. Na gruncie rozpoznawanej sprawy wyznaczony dzień płatności- 27 czerwca 2014 roku, był dniem powszednim i był pierwszym dniem przedstawienia weksła do zapłaty, a termin wyznaczony art. 38 prawa wekslowego upływał w dniu 30 czerwca 2014 roku (drugi dzień to 28 czerwca 2014 roku – sobota).

W dniu 27 czerwca 2014 roku strona powodowa skierowała do pozwanych pismo, informujące ich o wypełnieniu weksła, wzywające do zapłaty oraz informujące o możliwości zapoznania się z uzupełnionym wekslem w dniu 1 lipca 2014 roku. Pismo to zostało awizowane w dniu 1 lipca 2014 roku i ten dzień Sąd Okręgowy uznał za dzień przedstawienia weksła do zapłaty, jednakże uchybia on terminowi, przewidzianemu w art. 38 prawa wekslowego. Nieprzedstawienie weksła do zapłaty nie oznacza jednak utraty prawa dochodzenia sumy wekslowej przez posiadacza weksła.

Analizując kolejny zarzut pozwanych Sąd meriti wskazał, że strona powodowa, na potwierdzenie wymagalnej wierzytelności, przedstawiła dowody w postaci wyciągu z ksiąg bankowych, faktur przedstawionych przez pozwanego B. S. oraz potwierdzenia przelewów, dokonanych przez Bank na rachunek pozwanego z tytułu należności, wynikających z tych faktur. Pozwani nie przedłożyli żadnych dowodów na wykazanie nieprawidłowości w wyliczeniu ich zadłużenia, wynikającego z zawartej umowy kredytu Zaliczka nr (...) wraz z aneksami. Skoro pozwani nie dokonali spłaty zadłużenia, to zgodnie z deklaracją wekslową powodowy Bank upoważniony był do uzupełnienia wystawionego przez pozwanego B. S. i poręczonego przez pozwaną A. S. weksła na sumę odpowiadającą kwocie wykorzystanego, a niespłaconego w terminie całości lub części kredytu wraz z odsetkami, odsetkami za opóźnienie, prowizją i innymi należnościami Banku z tytułu kredytu. Powodowy Bank nie miał przy tym obowiązku uwzględnienia ewentualnych wniosków pozwanego B. S. w zakresie dodatkowego zabezpieczenia, zmiany charakteru kredytu oraz rozłożenia jego spłaty na raty. Sąd nie znalazł podstaw, aby zarzucić stronie powodowej nadużycie przysługującego jej prawa.

Sąd I instancji nie uwzględnił także żądania pozwanych rozłożenia na raty zasądzonego świadczenia, bowiem w niniejszej sprawie brak jest szczególnych okoliczności, które uzasadniałyby ten wniosek. Pozwani kwestionowali dochodzone roszczenie i swoim działaniem nie przejawili jakiegokolwiek woli, aby roszczenia powoda w miarę możliwości zaspokoić. Co więcej nie próbowali nawet wykazywać, że byliby w stanie uiszczać systematycznie jakiegokolwiek raty, tym bardziej w racjonalnej ekonomicznie wysokości. Natomiast analiza dokumentów załączonych przez pozwanych wskazuje, że nie posiadają oni żadnych oszczędności ani majątku, z prowadzonych działalności gospodarczych uzyskują niewielkie dochody, ponoszą koszty utrzymania siebie, dwojga dzieci oraz koszty prowadzonych działalności gospodarczych, na rachunkach bankowych są ujemne salda, spłacają raty kredytowe oraz leasingowe, posiadają zadłużenie w urzędzie skarbowym, wobec pozwanego toczą się postępowania egzekucyjne. Pozwani, powołując się na bardzo trudną sytuację materialną, nie wykazali w jaki sposób mogliby spłacać zasądzone świadczenie. Wystarczające są przepisy regulujące w postępowaniu egzekucyjnym konieczność zapewnienia dłużnikowi tzw. minimum egzystencji.

Wyrok Sąd Okręgowy zaskarżyli apelacją pozwani, zarzucając:

- naruszenie przepisów prawa procesowego, które miało wpływ na wynik sprawy, tj.

- art. 320 k.p.c. poprzez nierozłożenie zasądzonego świadczenia na raty, pomimo, że zachodzi szczególnie uzasadniony wypadek;
- art. 212 k.p.c. poprzez niewyjaśnienie istotnych okoliczności sprawy, takich jak zdolność spłacania przez pozwanych należności w ratach, prowadzące do odmowy rozłożenia zasądzonego świadczenia na raty;
- art. 217 § 1 w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku dowodowego strony pozwanej o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka G. K., chociaż dowód ten został zgłoszony na okoliczność mającą dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie;
- art. 233 k.p.c. przez dowolną, a nie swobodną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności w postaci korespondencji mailowej z dnia 12, 18, 19, 20 grudnia 2013 r., 19 maja 2014 r. oraz pisma z dnia 17 października 2014 r, z której wynika, że pozwani podejmowali działania zmierzające do spłacenia istniejącego zadłużenia w ratach, skutkującą błędnym przyjęciem, że pozwani swoim działaniem nie przejawiali jakiegokolwiek woli, aby roszczenia powoda zaspokoić;
- art. 233 k.p.c. poprzez brak wszechstronnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności w postaci pism z dnia 31 marca 2014 r., 11,14,15 kwietnia 2014 r., z 19 oraz 30 maja 2014 r. dotyczących spłaty zadłużenia z tytułu umowy kredytu obrotowego Nr (...) oraz zezwolenia na wykreślenie hipoteki kaucyjnej w związku z całkowitą spłatą zadłużenia, wynikającego z tejże umowy tj. pisma z dnia 1 lipca 2014 r., prowadzący do błędnego przyjęcia, że pozwani nie będą w stanie spłacać rat z tytułu umowy kredytu Zaliczka Nr (...);
- art. 233 k.p.c. przez dowolną, a nie swobodną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności w postaci pisma z dnia 17.10.2014r., prowadzącą do błędnego przyjęcia, że powód przedstawił pozwanym weksel do zapłaty w dniu 27.06.2015 r.;

- a nadto naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.

- art. 5 k.c. poprzez jego niezastosowanie i nieuznanie żądania powoda zasądzenia od pozwanych należności bez jej rozłożenia na raty za sprzeczną z zasadami współżycia społecznego;
- art. 481 k.c. w zw. z art. 38 Prawa wekslowego poprzez jego niewłaściwą wykładnię, polegającą na przyjęciu, że dniem przedstawienia weksla do zapłaty jest dzień oznaczony na wekslu, jako dzień płatności, a tym samym zasądzenie odsetek od daty oznaczonej jako data płatności weksla

W oparciu o tak sformułowane zarzuty apelujący wnieśli o zmianę wyroku u poprzez uchylenie nakazu zapłaty z dnia 14 sierpnia 2014 r. i uwzględnienie wniosku pozwanych o rozłożenie należności na raty, a nadto o rozpoznanie w trybie art. 380 k.p.c. postanowienia sądu I instancji, oddalającego wniosek strony pozwanej o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka G. K..

W odpowiedzi na apelację strona powodowa wniosła o oddalenie apelacji oraz zasądzenie na jej rzecz kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanych podlegała uwzględnieniu jedynie w niewielkim zakresie i skutkowałą zmianą zaskarżonego orzeczenia na podstawie przepisu art. 386 § 1 k.p.c. w zakresie daty początkowej biegu odsetek od należności głównej, zaś w pozostałym zakresie apelacja nie zdołała podważyć prawidłowości rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego i podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

Sąd Apelacyjny przyjmuje za własne ustalenia Sądu Okręgowego, czyniąc je podstawą własnego rozstrzygnięcia. Nie ma podstaw, by podważyć decyzję o oddaleniu wniosku o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka G. K.. Wobec korespondencji mailowej, znajdującej się na k- 45-47 akt zbędne było przesłuchiwanie zgłoszonego świadka co do rozmów prowadzonych w przedmiocie zmiany charakteru umowy kredytu Zaliczka. Apelujący niezasadnie czynią z tego tytułu zarzut, odwołując się do naruszenia art. 217 § 1 w zw. z art. 227 k.p.c.

W rozpoznawanej sprawie koniecznym jest ustosunkowanie się w pierwszej kolejności do zarzutu naruszenia prawa procesowego - art. 233 k.p.c. przez dowolną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego, prowadzącą do błędnego przyjęcia, że powód przedstawił pozwanym weksel do zapłaty w dniu 27.06.2015r. Zarzut ten jest w sposób oczywisty bezzasadny, bowiem po pierwsze zarzut ten dotyczy samych ustaleń faktycznych, a nie oceny materiału dowodowego, a po drugie Sąd Okręgowy przyjął, że termin z art. 38 prawa wekslowego upływał w dniu 30 czerwca 2014 roku, dniem przedstawienia weksla do zapłaty był 1 lipca 2014 roku, który uchybiał art. 38 prawa wekslowego. Sąd dał temu wyraz wprost w uzasadnieniu swego rozstrzygnięcia, czego apelujący zdaje się nie dostrzegać. Strona powodowa w odpowiedzi na apelację wskazuje z kolei, że dochowała terminu, wynikającego z art. 38 prawa wekslowego, nie dostrzegając z kolei, że trzy dni robocze obejmują także sobotę, więc analizowany termin upływał w dniu 30 czerwca 2014 roku. Jeszcze raz należy podkreślić, że spełnienie przewidzianego w art. 38 ustawy z 1936 r. - prawo wekslowe wymogu przedstawienia weksla do zapłaty nie łączy się z koniecznością jego fizycznego okazania "do oczu" dłużnikowi głównemu. Wystarczające jest w tej mierze stworzenie wystawcy weksla własnego przez posiadacza weksla realnej możliwości zapoznania się z oryginałem weksla w miejscu jego płatności. (vide Sąd Apelacyjny w Łodzi w uzasadnieniu wyroku z dnia 28 sierpnia 2013 roku w sprawie I ACa 1368/12 LEX nr 1363276). Poinformowanie wystawcy weksla własnego o możliwości zapoznania się z oryginałem weksla w dniu oraz miejscu jego płatności może być uznane za spełniające wymaganie określone w art. 38 prawa wekslowego. W takim jednak przypadku uznać należy, że przedstawienie weksla do zapłaty następuje nie z chwilą wystosowania do wystawcy stosownego zawiadomienia, ale w dniu, w którym mógł on faktycznie dokonać oględzin weksla i ustalić, czy jest zobowiązany do jego zapłaty. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 31 marca 2006 roku w sprawie IV CSK 132/05 Legalis Nr 117727). Sąd Okręgowy zasadnie przyjął w okolicznościach niniejszej sprawy, że pierwszym dniem, w którym pozwani mieli możliwość zapoznania się z wekslem był dzień awizowania przesyłki z dnia 27 czerwca 2014 roku, czyli 1 lipca 2014 roku. W ocenie Sądu Apelacyjnego, w okolicznościach sporu pozwani mieli rzeczywistą możliwość, przy dołożeniu minimalnej staranności, zapoznania się z oryginałem weksla właśnie w tym dniu. Ten dzień wskazał sam Bank w przedstawieniu weksla do zapłaty z dnia 27 czerwca 2014 roku.

Inną kwestią jest, czy w sprawie doszło do naruszenia art. 481 k.c. w zw. z art. 38 prawa wekslowego poprzez zasądzenie odsetek od daty oznaczonej, jako data płatności weksla. Dniem przedstawienia weksla do zapłaty jest dzień 1 lipca 2014 roku, o czym wyżej. Sąd Okręgowy nie rozważył jednak, jakie skutki materialnoprawne wywołuje zaniechanie przedstawienia weksla do zapłaty w terminie wynikającym z art. 38 prawa wekslowego. Pozwani wskazywali, że skutkiem tym jest utrata prawa dochodzenia sumy wekslowej przez posiadacza weksla, z czym nie sposób się zgodzić. Sąd Okręgowy poprzestał na stwierdzeniu, że posiadacz weksla, mimo nieprzedstawienia weksla do zapłaty w terminie nie traci praw do akceptanta, wystawcy weksla własnego i osób, które za nich poręczyły, nie czyniąc dalszych rozważań co do daty początkowej biegu odsetek ustawowych za opóźnienie w zapłacie sumy wekslowej.

Analizowany art. 38 prawa wekslowego nie pozbawia wierzyciela wekslowego możliwości domagania się zapłaty przez dłużnika odsetek ustawowych. Jednakże jedynie przy spełnieniu wymogu przedstawienia weksla, niezapłacenie sumy wekslowej powoduje opóźnienie po stronie dłużnika od dnia płatności weksla. W przeciwnym razie opóźnienie powstaje dopiero po dacie przedstawienia weksla do zapłaty. Nieprzedstawienie weksla do zapłaty przed skargą z weksla nie stwarza dla dłużnika głównego, akceptanta lub wystawcy weksla własnego prawa uchylecia się od spełnienia zobowiązania wekslowego (porównaj między innymi orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 7 kwietnia 1933 r., C II Rw 597/33, Z. O.. SN 1933, poz. 210, wyrok z dnia 15 grudnia 1999 r. I CKN 107/99 oraz z dnia 6 czerwca 2002 r., I CKN 738/00, niepubl.). Przyjmuje się w judykaturze, że nieprzedstawienie weksla do zapłaty głównemu dłużnikowi wekslowemu przez jego wierzyciela, posiadacza weksla, nie prowadzi do pozbawienia go w ogóle prawa do odsetek. Taka wykładnia byłaby sprzeczna z określonym w art. 38 prawa wekslowego celem przedstawienia weksla

do zapłaty oraz wskazanymi w art. 42 i 53 tego prawa skutkami nieprzedstawienia. Sprzeczna byłaby ponadto z samą istotą zobowiązania wekslowego, którego założeniem jest ułatwienie dochodzenia roszczeń wierzycielowi i wzmoczenie rygorów odpowiedzialności dłużnika. Nie można wyklądać przepisów Prawa wekslowego w sposób, który prowadzi do uniemożliwienia wierzycielowi wekslowemu dochodzenia roszczenia, które bez wątplenia mógłby realizować nie posiadając weksla. Tym bardziej nie jest uprawniona taka wykładnia art. 38 pr. wekslowego, która pozbawiałaby w ogóle wierzyciela wekslowego należnych od dłużnika wekslowego odsetek ustawowych w razie nieprzedstawienia mu weksla własnego do zapłaty. Prawo wekslowe nie przewiduje takich skutków, bowiem jak wskazano wyżej, skutki określone w art. 53 tego prawa dotyczą jedynie dalszych dłużników wekslowych i poszukiwania zwrotnego. Nieprzedstawienie weksla do zapłaty jego wystawcy rodzi co do odsetek tylko ten skutek, że wierzyciel wystawcy, będący posiadaczem weksla może ich dochodzić nie od dnia przedstawienia weksla do zapłaty, którego nie było, ale od dnia, w którym wystawca weksla mógł dokonać oględzin tego dokumentu i stwierdzić czy istnieje jego zobowiązanie wekslowe. Datę tę można ustalić przy pomocy wszystkich środków dowodowych (vide uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 23 listopada 2004 r I CK 224/04 LEX nr 277075 oraz wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 18 czerwca 2015 r. w sprawie I ACa 1867/14 LEX nr 1771272).

Wobec tego, w analizowanym stanie faktycznym, odsetki ustawowe od należności głównej winny być zasądzone od dnia 2 lipca 2014 roku, co oznacza, że w zakresie odsetek ustawowych od kwoty 954.909,85 złotych za okres od dnia 28 czerwca 2014 roku do dnia 1 lipca 2014 roku nakaz zapłaty podlegał uchyleniu, a powództwo w tej części oddaleniu – a to w ramach orzeczenia reformatoryjnego, wydanego na podstawie przepisu art. 386 §1 k.p.c. w zw. z art. 496 k.p.c.

Pozostałe zarzuty, dotyczące naruszenia tak prawa procesowego, jak i art. 5 k.c. wiązały się ściśle z odmową rozłożenia świadczenia na raty, o co wnioskowali pozwani.

Rozważania Sądu Okręgowego, poczynione w tej kwestii Sąd Apelacyjny podziela w pełni, a zarzuty apelacji uznaje za bezzasadne. W szczególności nie można zgodzić się z zarzutami naruszenia art. 233 k.p.c. poprzez brak wszechstronnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności w postaci pism z dnia 31 marca 2014 r., 11,14,15 kwietnia 2014 r., z 19 oraz 30 maja 2014 r. dotyczących spłaty zadłużenia z tytułu umowy kredytu obrotowego Nr (...) oraz zezwolenia na wykreślenie hipoteki kaucyjnej w związku z całkowitą spłatą zadłużenia, wynikającego z tejże umowy tj. pisma z dnia 1 lipca 2014 r.. Dowody te Sąd zanalizował rozważając możliwość rozłożenia świadczenia na raty.

N. apelujący zarzucają naruszenie art. 320 k.p.c.

Należy pamiętać, że ochrona, jaką zapewnia artykuł 320 Kodeksu postępowania cywilnego, nie może być stawiana ponad ochronę wierzyciela w procesie cywilnym, co wyraźnie podkreślił Sąd Okręgowy. Sąd Apelacyjny w pełni podziela ugruntowany w orzecznictwie sądów powszechnych pogląd, że ochrona jaką zapewnia pozwanemu dłużnikowi art. 320 k.p.c. wymaga uwzględnienia wszelkich okoliczności sprawy, w tym uzasadnionego interesu podmiotu inicjującego proces (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 31 maja 2012 r., sygn. akt I ACa 242/12, LEX nr 1321914, wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 18 grudnia 2013 r., sygn. akt I ACa 916/13, LEX nr 1416150). Częste w praktyce korzystanie z art. 320 k.p.c. dla rozkładania na raty znacznych sum pieniężnych, wskazywałoby na nierespektowanie przez sądy szczególnego, wyjątkowego charakteru tego przepisu i potrzeby starannego zbadania podstaw jego zastosowania (por. uchwała Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 15 grudnia 2006 r. III CZP 126/ 2006). Przepis ten jest stosowany przez sąd jedynie fakultatywnie, na podstawie okoliczności, na które powołuje się strona, chcąc skorzystać z możliwości rozłożenia zasądzonego świadczenia na raty. Przesłanką zastosowania przepisu art. 320 k.p.c. jest ustalenie, że w danej sprawie zachodzi wypadek szczególnie uzasadniony, a za jego przyjęciem decydują okoliczności konkretnej sprawy. Istotne przy tym jest, że rozłożenie obowiązku spełnienia świadczenia na raty musi wiązać się z realną szansą spełnienia świadczenia w takim kształcie przez zobowiązanego, przy czym rozważając rozłożenie zasądzonego świadczenia na raty, sąd orzekający nie może także nie brać pod rozwagę sytuacji wierzyciela.

Wbrew zawartym w apelacji twierdzeniom Sąd pierwszej instancji trafnie przyjął, że w realiach rozpoznawanej sprawy nie ma podstaw do uznania, by zachodziły przesłanki do rozłożenia zasądzonego na rzecz powoda świadczenia na raty.

Pozwani nie przedstawili żadnych okoliczności, które świadczyłyby o tym, że będą w stanie spłacać niemałe przecież zadłużenie w ratach, nie wskazali z jakiego źródła będą pochodziły pieniądze na spłatę, nie zaproponowali ilości i wysokości rat. Tymczasem rozłożenie zasądzonego świadczenia na raty jest racjonalne, gdy dłużnik wykaże, że dysponować będzie środkami umożliwiającymi wykonanie tak zmodyfikowanego obowiązku w sposób odczuwalny ekonomicznie przez wierzyciela.

Ponadto od daty wydania zaskarżonego wyroku do dnia rozprawy apelacyjnej upłynęło kilka miesięcy, a zatem pozwani uzyskali dodatkowy czas na spełnienie swego świadczenia, choćby częściowo –w ratach. Ich deklaracje spełnienia świadczenia w ratach okazały się gołosłowne, co nie może pozostawać bez wpływu na ocenę możliwości zastosowania w przedmiotowej sprawie przepisu art. 320 k.p.c.

Oceny tej nie zmienia także korespondencja mailowa, ani zezwolenie na wykreślenie hipoteki kaucyjnej, obejmującej jedynie część zabezpieczeń na majątku pozwanych. Natomiast analiza dokumentów załączonych przez pozwanych do oświadczeń majątkowych, stanowiących podstawę wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych oraz pism procesowych z 15 grudnia 2014 roku wskazuje, że prowadzona działalność gospodarcza pozwanych przynosi straty, rachunek bankowy pozwanej w (...) wykazywał saldo ujemne, a bieżące koszty działalności sięgały ponad 80.000 złotych miesięcznie. (w tym zobowiązania kredytowe wobec innych banków, zadłużenie wobec urzędu skarbowego ponad 136.000, raty leasingowe). Pozwany wskazał na prowadzone postępowania egzekucyjne, zaległości wobec ZUS i urzędu skarbowego (ponad 100.000 złotych). W piśmie procesowym z dnia 15 grudnia 2014 roku podał, że w okresie ostatnich trzech lat przychody firmy spadły o ponad 400%. Pozwani ponoszą koszty utrzymania siebie, dwójki dzieci oraz bieżące koszty prowadzonych działalności gospodarczych.

Trudno wreszcie przyjąć, jak twierdzą apelujący, że strona powodowa, dochodząc należności wekslowej nadużyła prawa. Nie można zapominać, że powodowy Bank nie miał żadnej powinności uwzględnienia propozycji, składanych przez pozwanych, co do dodatkowego zabezpieczenia, czy zmiany charakteru umowy, bądź rozłożenia należności na raty. Nie można pomijać wysokości zadłużenia pozwanych. Bank musi działać tak, by zapewnić w stopniu maksymalnym bezpieczeństwo wkładów i oszczędności, musi prowadzić działalność kredytową z jak najmniejszym stopniem ryzyka i wykorzystywać możliwe instrumenty dla realizacji swych podstawowych zadań. Dzięki umowie kredytu Zaliczka pozwany miał zapewnione finansowanie działalności gospodarczej i nie jest kwestionowane, że nie wywiązał się ze swoich zobowiązań wobec Banku. Tym bardziej trudno doszukać się w postępowaniu Banku symptomów świadczących o nadużyciu prawa. Na nieuwzględnienie zarzutu naruszenia art. 5 k.c. nakładają się i te argumenty, które legły u podstaw nieuwzględnienia zarzutu naruszenia art. 320 k.p.c. Zdaniem apelującego nadużyciem prawa po stronie powodowej jest niewyrażenie zgody na rozłożenie zadłużenia na raty. Wniosek o zastosowanie art. 320 k.p.c. został zweryfikowany przez sąd I i II instancji.

Mając na uwadze powyższe Sąd Apelacyjny orzekł jak w punkcie 3 sentencji, oddalając apelację pozwanych w pozostałej części – na podstawie art. 385 k.p.c.

Na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. Sąd postanowił obciążyć pozwanych solidarnie kosztami zastępstwa procesowego strony powodowej w postępowaniu apelacyjnym, zgodnie ze stawką wynikającą z § 6 pkt 7 w zw. z § 13 ust. 1 pkt. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t. jedn. Dz.U. z 2013 r., poz. 461).